

ŹRÓDŁA I BADANIA DZIEJÓW ŚREDNIOWIECZNEJ LITURGII W POLSCE

Pius XII w encyklice *Mediator Dei* stwierdził, że liturgia jest działaniem Chrystusa. Mianowicie w liturgii mszy świętej i sakramentów Chrystus kontynuuje swe kapłańskie posłannictwo oddawania czci Ojcu i uświęcania ludzi. Natomiast pap. Paweł VI przemawiając na zakończenie drugiego okresu ostatniego soboru przypomniał, że w hierachii wartości i godności liturgia zajmuje w Kościele pierwsze miejsce¹. Zaś *Konstytucja o liturgii* II Soboru Watykańskiego powiada: „Attamen Liturgia est culmen ad quod actio Ecclesiae tendit et simul fons unde omnis eius virtus emanat”².

Może dawniej nie tak w pełni i nie tak powszechnie uświadomiano sobie te prawdy, ale jednak rozumiano właściwie liturgię. Warto w tym względzie sięgnąć do średniowiecznych źródeł polskich i zatrzymać się nad pracą teologa, kanonisty i zarazem liturgisty, Mikołaja z Błonia († ok. 1440). Widział on mszę świętą, sakramenty i całą liturgię mocno osadzone w centrum działalności duszpasterskiej Kościoła³. Na sakramentach... „tota medicina nostris vulneribus salutaris consistit”⁴. Dalej mówi, że największym „medykiem jest Jezus i ...„gratiam curationis a summo medico Jesu Christo oportet haurire”⁵. A więc te wszystkie środki działalności duszpasterskiej czerpią moc od Chrystusa, który jest zarazem najwyższym duszpasterzem.

Ta świadomość o zbawczej działalności Chrystusa stale tkwiąca w Kościele, dopingowała wszystkie pokolenia o wielką troskę wokół liturgii — zarówno o jej treść, jak i szatę zewnętrzną. Po prostu liturgia stała się wspaniale wypielęgnowanym owocem tej troski. Jest ona wyrazem głębi myśli, jak również piękna uzewnętrzniania ludzkich uwielbień skierowanych ku Bogu.

To wszystko sprawia, że liturgia stanowi wspaniałe źródło nie tylko dla teologa, ale wogóle dla wszystkich badaczy przeszłości. Prześledzenie jej

¹ *L'Osservatore Romano* z dnia 5. XII. 1963.

² *Constitutio de Sacra Liturgia*, Cap. I nr 10.

³ Mikołaj z Błonia, *Tractatus sacerdotalis de sacramentis*, Kraków 1519 f. 3 r, 3 v.

⁴ Tamże, f. 3 r.

⁵ Tamże.

dziejów ma znaczenie dla szerokiego wachlarza dyscyplin naukowych chcących dokładnie naświetlić miniony czas. Również ważne w tym względzie jest sięganie do interpretacji źródeł i odczytywanie głębi myśli teologicznej.

Dla mediewisty konieczną więc jest rzeczą zapoznanie się ze źródłami i wynikami badań nad dziejami średniowiecznej liturgii. Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na *terminus ad quem* liturgii średniowiecznej. Był nim zasadniczo Sobór Trydencki kładący kres wszelkim regionalizmom. Chociaż należy pamiętać, że proces ujednoczenia liturgii rozpoczął się już w w. XV.

Szukając odpowiedzi na pytania dotyczące wyników badań dziejów liturgii jedynie naszkicujemy problem. Trudno bowiem w krótkiej wypowiedzi dać całościowe i wyczerpujące podsumowanie.

I. CHARAKTERYSTYKA ZASOBU ŹRÓDŁOWEGO

W poznawaniu przeszłości życia liturgicznego bazujemy przede wszystkim na znajomości ksiąg liturgicznych. Oprócz tego podstawę źródłową stanowią: przepisy prawne odnośnie liturgii, podręczniki dla duchowieństwa, książki do nabożeństwa. Również „quasi źródła” stanowić mogą stare podręczniki i wykłady obrzędów z czasów już nowożytnych, ale często opierające się na źródłach średniowiecznych aktualnie nie istniejących. Podobnie szereg wiadomości o liturgii czerpać można z hagiografii i tym podobnych źródeł opisowych⁶.

1. KSIĘGI LITURGICZNE

Wśród średniowiecznych ksiąg liturgicznych można wyróżnić: mszały, brewiarze, pontyfikały, agendy, antyfonarze, graduły, psalterze z hymnami, homiliarze, lekcjonarze i ewangeliarze, *ordines*. Do lat 80-siątych w. XV są one rękopisami, a po tym terminie zaczynają pojawiać się pierwsze druki. Chociaż wynalazek druku ograniczył księgi rękopiśmienne, to jeszcze spotyka się je w wiekach XVII i XVIII głównie w ośrodkach klasztornych. Podyktowane było to nieczęstym drukowaniem ksiąg liturgicznych będących w mniejszym użyciu (np. antyfonarze i graduły klasztorne). Jednak jak już przed chwilą zaznaczy-

⁶ Wiadomości o źródłach podane w niniejszym punkcie stanowią syntezę dotychczasowych wyników badań przeprowadzonych przez szereg znawców przedmiotu, a przede wszystkim przez ks. W. Danielskiego (o rękopiśmiennych księgach liturgicznych), a następnie przez ks. W. Schenka i bpa J. Wojtkowskiego. Również charakterystykę źródeł nas interesujących podają często na wstępie swoich rozpraw badacze z innych dyscyplin humanistycznych, nie zajmujący się wprawdzie dziejami liturgii, ale bazujący na tych źródłach. Są to m. in. reprezentanci innych działów teologii, literatury, muzykologii, znawcy dziejów teatru i dramatu, a nawet zajmujący się opisem rękopisów iluminowanych. Szereg wiadomości szczególnie dotyczących źródeł drukowanych, jak również podręczników i wykładów liturgii przeznaczonych dla duchowieństwa oparto na własnych badaniach autora. Tytuły tych wszystkich opracowań i szersze omówienie wyników badawczych poszczególnych autorów zob. głównie punkt III niniejszego artykułu omawiający osiągnięcia historiografii w tym względzie (zarówno tekst jak i przypisy).

liśmy do poznania liturgii średniowiecznej przydatne są tylko księgi powstałe przed Soborem Trydenckim. Według obecnego stanu badań takich zabytków rękopiśmiennych dotyczących liturgii na terenie Polski posiadamy ponad 800 (w latach 80-siątych znano ich 839, z czego na terenie Polski zachowało się 811). Znamienne jest, że aż 752 zabytków jest produkcji rodzimej. Rozpoczęła się ona w w. XIII, a ważnymi ośrodkami wytwarzającymi rękopisy liturgiczne były klasztory śląskie, zwłaszcza cysterskie. Kolejne miejsce w tym względzie zajmują zakony żebracze. Mniej więcej połowa zachowanych ksiąg przeznaczonych była na użytek poszczególnych diecezji (395 rękopisów), a pozostałe reprezentują zakony (357). Wśród tych ostatnich na pierwszym miejscu plasują się zabytki cysterskie, a później franciszkańskie i kanoników regularnych św. Augustyna. Wśród diecezji zdecydowanie przoduje wrocławska z 209 księgami liturgicznymi, a później krakowska (89) i gnieźnieńska (27).

Najstarsze rękopisy są pochodzenia obcego, co jest rzeczą całkiem zrozumiałą. Niektóre nawet z nich sięgają w. VIII, a więc były napisane jeszcze przed chrztem Polski. Przywozili je misjonarze wywodzący się z odległych ośrodków. Zachowane egzemplarze są odbiciem wpływów zagranicznych na kształt życia religijnego i wogóle naszej kultury. Do w. XII największe były wpływy niemieckie i czeskie, a francuskie rozpoczęły się od czasów Bolesława Krzywoustego. Te ostatnie to między innymi zasługa dwóch braci pochodzących z Malonne (dzisiejsza Belgia) — biskupa płockiego Aleksandra (1156) i biskupa wrocławskiego Waltera (1169). Szczególnie bp Aleksander powiązał Kościół Mazowsza z kulturalnym kręgiem leodyjskim. Między innymi zorganizował w Płocku wzorowe skryptorium, a zasoby biblioteki katedralnej wzbogacił dziełami teologicznymi, kanonistycznymi i liturgicznymi. Jednak wydaje się, że wśród rękopisów zagranicznych wyróżnia się również koniec w. XIV kiedy to można mówić o wpływach Węgier i Czech, a to dzięki zakonem stamtąd przybywającym. Natomiast w w. XV produkcja rodzima dominowała zdecydowanie nad rękopisami zagranicznymi. Mianowicie na zarejestrowanych 397 kodeksów z tego okresu, aż 382 to polskie. Identycznie można powiedzieć o końcu tegoż wieku i początku XVI, kiedy to powstało jeszcze 183 kodeksów rodzimych, a tylko 9 pochodziło z importu. Właśnie końcowa faza średniowiecza charakteryzowała się wzrostem produkcji ksiąg liturgicznych. Kiedy początkowo w tym względzie przodowały ośrodki zakonne, to teraz można odnotować aktywność ośrodków diecezjalnych. Głównie przepisuje się mszały i brewiarze. Przoduje w tym diecezja wrocławska i krakowska, a ostatnie miejsce zajmuje archidiecezja lwowska. Kolejną cechą kodeksów powstałych od w. XV jest ich odbiorca. Księgi te są już produkowane nie tylko dla większych kościołów, ale i dla poszczególnych parafii. Zapewne wiąże się to nie tylko z rozwojem sieci parafialnej, ale podnoszeniem na wyższy poziom samego duchowieństwa.

Od w. XIV wyodrębniają się coraz wyraźniej księgi liturgiczne przeznaczone dla poszczególnych diecezji. Natomiast zakonne wyodrębniły się już wcześniej. Przeznaczenie takiej księgi odnotowywano zaraz w jej tytule pisząc, że jest ona „według rytu danej diecezji” — np. *Breviarum secundum ecclesiam cracoviensem*. Dzięki temu jesteśmy w stanie uchwycić powstałe pewne odrębności lokalne w sprawowaniu służby Bożej (będą to m. in. własne święta, oddzielne formularze, własne hymny i sekwencje, czy ceremonie). Jednak stosunkowo dość wcześnie zauważyć można występowanie od w. XV tendencji unifikacyjnych co było zapowiedzią zbliżającej się reformy trydenckiej.

Od końca w. XV do wymienionych wyżej źródeł należy dołączyć już pierwsze druki. Najstarsze drukowane księgi liturgiczne to mszały (poznański z 1481, wrocławski z 1483, krakowski z 1484) i brewiarze (krakowski z 1483, kamieński z ok. 1481, wrocławski z ok. 1485, warmiński z ok. 1490, gnieźnieński z ok. 1494). Ciekawe są również najstarsze drukowane agendy (np. wrocławska z 1499, wileńska z 1499, gnieźnieńska z 1503). Księgi liturgiczne diecezjalne tłoczono w pierwszym okresie w znanych drukarniach zagranicznych: Strasburg, Mainz, Nürnberg, czy Bazylea, a wyjątkowo w Italii (np. brewiarz wrocławski z 1499 w Wenecji). Natomiast księgi liturgiczne używane w zakonach czasami właśnie tłoczono w Italii (np. mszały dominikańskie w Wenecji). Dla liturgii krzyżackiej najstarszy drukowany mszał pochodzi z r. 1499, a brewiarz z 1492.

Synod prowincjonalny w Piotrkowie przyjął w r. 1577 uchwały Soboru Trydenckiego (1545-1563) i reformę liturgiczną Piusa V. Najbliższe natomiast synody diecezjalne nakazały używanie mszału i brewiarza rzymskiego. Mimo tego wydano jeszcze w r. 1587 mszał warmiński (bazujący jednak już na *Missale Romanum*), oraz w r. 1607 ostatni mszał dla diecezji krakowskiej. Natomiast agendy poszczególnych diecezji polskich ustępowały pod koniec w. XVI miejsca agendum wydanym z polecenia synodów prowincjonalnych. Natomiast w r. 1614 ukazało się pierwsze wydanie *Rituale Romanum*. Na skutek tego można stwierdzić, że księgi drukowane jeszcze w drugiej poł. w. XVI chociaż w pewnym stopniu są przydatne przy odtwarzaniu liturgii używanej w Polsce średniowiecznej. Tak więc można poszerzyć niejako bazę źródłową ksiąg liturgicznych dla średniowiecza.

2. PRZEPISY PRAWNE I PODRĘCZNIKI

Niezmiernie ważny materiał źródłowy w poznaniu dziejów liturgii stanowią przepisy prawne zawarte głównie w ustawodawstwie synodalnym. Sprawom tym poświęcone są w znacznym procencie nasze synody zarówno diecezjalne, jak i prowincjonalne. Już XIII-wieczne synody legackie skupiały swoją uwagę na sprawach liturgii. Troskę o te sprawy uważano zawsze za jedno z najważniejszych zadań działalności pasterskiej. Wyrazem tego jest np.

wstęp do kodyfikacji płockiej bpa Jakuba z lat 1398-1423, gdzie powiedziano: „Quia ex iniuncti officii debito cure pastoralis est divinum cultum augere, mores et vicia subditorum suorum corrigere, eorum utilitati providere”...⁷. Na pierwszym więc miejscu wymieniono „divinum cultum”. Przepisy prawne wymienione obok „rubryk” umieszczonych w księgach liturgicznych, normowały sprawowanie liturgii. Wykonanie zarządzeń biskupich sprawdzali archidiaconi w czasie wizytacji parafii. Wspomniana przed chwilą kodyfikacja płocka nakładając ten obowiązek na archidiaconów i idąc za innymi ustawodawcami, nakazuje karać grzywną (tzw. *poena synodalis*) uchylających się w tym względzie duchownych⁸. W ustawach synodalnych umieszczano specjalne paragrafy: o mszy świętej, o szafowaniu sakramentami, o Eucharystii itp. Często nawet nakazywano przepisywanie odpowiednich fragmentów ustaw i umieszczanie ich na specjalnych tablicach w widocznych miejscach — np. odnośnie sakramentu spowiedzi w konfesjonale, odnośnie mszy świętej w zakrystii itd. Omawiane źródła ułatwiają odtworzenie liturgii i to nie tylko ceremonii, ale również treści modlitw. Często bowiem ustawodawca zatrzymuje się nad analizą teologiczną sprawowanej liturgii. Słusznie więc J. Sawicki analizując XV-wieczne ustawodawstwo synodalne diecezji chełmskiej m. in. powiada: „Przepisy te powinny wzbudzić żywe zainteresowanie naszych historyków liturgii, gdyż przynoszą one niewątpliwie sporo nowego i ciekawego materiału”⁹. Aczkolwiek w każdym ustawodawstwie synodalnym znajdziemy źródło do poznania życia liturgicznego i szeregu zwyczajów lokalnych, to szczególnie może uwagę należałoby zwrócić na ustawodawstwo diecezji: chełmskiej, przemyskiej, krakowskiej, wrocławskiej, gnieźnieńskiej. Nie można pominąć ustawodawstwa prowincjonalnego, szczególnie ciekawego w tym względzie synodu wieluńsko-kaliskiego Mikołaja Trąby z r. 1420. Zresztą wagę tego ustawodawstwa podkreślali często biskupi w swoich ustawach. Np. Bp wrocławski Waclaw w statutach z r. 1406 zaraz na wstępie wyraźnie zaznacza: „Primo statuimus, quod statuta provincialia in ultimo synodo edita et aliqua de antiquis legentur”. „Item statuimus, quod archipresbyteri debeant et teneantur habere copias statutorum”¹⁰. Natomiast synod wrocławski z r. 1423 wyraźnie wymienia statuty abpa Mikołaja Trąby i nakazuje je przepisywać dla proboszczy: „...,ipsi archidiaconi libellum huiusmodi statutorum provincialium in ecclesiis cathedrali et collegiatis in aliquo loco publico reponerent, sed ipsi archipresbyteri libellum huiusmodi apud se reservarent et ad copiandum ipsarum sedium ecclesiarum parochialium rectoribus absque contradiccione pro ipsorum vita et morum reformatione partiri — procurant pariter et exhiberent”¹¹.

⁷ Concilia Poloniae, Wyd. J. Sawicki, T. 6 Warszawa 1952 s. 181.

⁸ Tamże, s. 182-183.

⁹ Concilia Poloniae, jw. T. 4 Lublin 1948 s. 94.

¹⁰ Concilia, jw. T. 10 s. 358.

¹¹ Tamże, s. 405.

Mówiąc o ustawodawstwie należy zwrócić również uwagę na statuty kapituł. Zarówno katedra jak i kolegiaty posiadały wiodącą rolę w życiu liturgicznym i duszpasterskim. Szczególnie w sprawowaniu liturgii nakazywano stosować się do kościoła katedralnego. W tych właśnie kościołach gospodarzem były kapituły i dlatego ich ustawy często mówiące o liturgii mają w badaniach obecnie nas interesujących doniosłe znaczenie.

Następną grupę źródeł stanowią podręczniki przeznaczone dla duchowieństwa. Przed Soborem Trydenckim duchowieństwo nie było kształcone w seminarjach duchownych. Należało więc zadbać o odpowiedni poziom intelektualny księży między innymi przez dostarczanie im wiadomości koniecznych w pracy parafialnej. Ta potrzeba wyrobienia duszpasterskiego księży wpłynęła na częste zajmowanie się sprawami liturgicznymi przez synody. Te ostatnie nie tylko sporo miejsca poświęcały kwestiom liturgicznym, ale z biegiem lat do uchwał zaczęły dołączać czasami całe podręczniki, jak np. statuty krakowskie bpa Nankera z r. 1320, bpa Jastrzębca z r. 1423, a w diecezji wrocławskiej statuty bpa Jana z r. 1427. Podręczniki te były zasadniczo pierwszymi próbami powstania na naszym terenie, na wzór Zachodu samodzielnych wykładów mszy świętej, sakramentów i niejednokrotnie całej liturgii. Właściwym jednak momentem powstania polskich traktatów był schyłek wieku XIV i początek XV. Rozwój tej dziedziny twórczości teologicznej w Polsce ściśle wiązał się z rozwojem Wszechnicy Krakowskiej. Są to prace m.in. Bartłomieja z Jasła, Jana Isnera, Jana z Kluczborka, Mikołaja Stora ze Świdnicy, Andrzeja z Kokrzyń, Mikołaja z Błonia, Pawła z Pyskowic, Andrzeja Krzyckiego, Jana Łaskiego. Rozpatrywanie zagadnień liturgicznych w świetle traktatów ma ten dodatkowy walor, że oprócz poznania przepisów rubrycystycznych i zwyczajów miejscowych, możemy wyrobić sobie obraz o sposobie pojmowania samej służby Bożej przez ludzi żyjących w poszczególnych okresach czasu. Bowiemy traktaty duszpasterskie były wykładami liturgii, zawierającymi wiadomości rubrycystyczne, historyczne, ascetyczne, dogmatyczne, a więc traktującymi omawiane zagadnienie całościowo. W poszukiwaniu tych źródeł nie można ograniczyć się wyłącznie do zbiorów polskich. Już bowiem w końcowej fazie średniowiecza szereg tych podręczników przekroczył granice Polski i znalazły się w bibliotekach Czech, Bawarii, a nawet zawędrowały do Flandrii. Natomiast z momentem wynalezienia druku zasięg ich znajomości znacznie się poszerzył (np. *Tractatus sacerdotalis* Mikołaja z Błonia znany był niemal we wszystkich krajach europejskich). Tę bazę źródłową rodzimego pochodzenia należy koniecznie poszerzyć o źródła zagraniczne. Głównie w pierwszej fazie średniowiecza polskiego, a nawet i w późniejszym okresie znana była w tym względzie twórczość zachodnioeuropejska. Szczególnie popularnym na naszym terenie był Wilhelm Durand (*Rationale divinarum officiorum*), Gwidon z Montrocher (*Manipulus curatorum*), Bernard de Parentinis (*Compendium*

super raepresentatione et significatione missae), Henryk von Hessen (*Secreta sacerdotum*). Można by jeszcze przykładowo wymienić twórczość Jana de Lapide, czy Gabriela Biela. Również można znaleźć traktaty anonimowe, a pozostawione na nich liczne glosy robione rękoma czytelników świadczą o korzystaniu z nich na naszym terenie. Często owe traktaty były zbyt obszerne, a duchowni pracujący w duszpasterstwie potrzebowali podręczników zwężonych. Na skutek tego w klasztorach i na uniwersytetach ukazała się duża liczba mniejszych traktatów, a ich autorzy wprost zaznaczają, że ich celem jest służyć praktyczną radą duchowieństwu. Na przykład jeden z nich na wstępie swojej pracy bardzo u nas rozpowszechnionej pisał: „Quoniam ex quorundam simplicitum ignorantia sacerdotum aliquam quedam sunt qua vergere possunt in suarum et aliarum periculum animarum. Hic eis sub brevitate notavimus. Non ut ipsi occasione istorum in aliquo obligentur de novo. Sed ut his quae agere debent simpliciter informentur”.¹² Obraz popularności i poczytności traktatów da się częściowo odtworzyć chociażby na podstawie aktualnych księgozbiorów najważniejszych bibliotek. Również badacze zajmujący się zawartością dawnych bibliotek stwierdzają istnienie w nich wielkiej ilości dzieł autorów obcych z zakresu teologii pastoralnej.¹³ Zresztą takie było często ukierunkowanie zbiorów bibliotecznych kapituł, zakonów i osób prywatnych. Ważną wskazówkę znajdujemy w naszych ustawach synodalnych, które wspominają o obowiązku posiadania przez duszpasterzy ksiąg, a między innymi dzieł teologiczno-pastoralnych. Czasami synody wspominając o księgach liturgicznych, czy podręcznikach mówią wprost o traktatach pastoralnych zachodnioeuropejskich. Tak jest w statutach synodalnych wieluńsko-kaliskich Mikołaja Trąby z r. 1420.¹⁴ Bez wątplenia ta literatura wywarła wpływ na nasze życie liturgiczne. Dlatego te źródła muszą być uwzględniane przez badaczy dziejów liturgii.

3. INNE ŹRÓDŁA ZAWIERAJĄCE WIADOMOŚCI LITURGICZNE

Badacz średniowiecznej liturgii powinien poszerzyć swoją bazę źródłową jeszcze o książki do nabożeństwa. Dadzą one sporo ciekawego materiału do udziału wiernych w służbie Bożej. Podobnie są one w stanie pomóc chociaż częściowo w odtwarzaniu duchowości liturgicznej. Do pierwszej fazy średniowiecza polskiego jest znikoma ilość takich źródeł. Przykładem może być ciekawy pomnik duchowości benedyktyńskiej spisany przez Polkę w w. XI, tzw.

¹² Manuale parochialium sacerdotum perutile, s. 1. (1948) s. 2.

¹³ Np. J. Z a t h e y, A. L e w i c k a - K a m i Ń s k a, L. H a j d u k i e w i c z, Historia Biblioteki Jagiellońskiej, T. 1 Kraków 1966; W. S z e l i Ń s k a, Biblioteki profesorów Uniwersytetu Krakowskiego w XV i początkach XVI wieku, Wrocław 1966; A. Ś w i e r k, Średniowieczna biblioteka klasztoru kanoników regularnych św. Augustyna w Żaganiu, Wrocław 1965.

¹⁴ Statuty synodalne wieluńsko-kaliskie Mikołaja Trąby z r. 1420, Wyd. J. Fijałek, A. V e t u l a n i, Kraków 1951 passim (cytowane są tutaj dość obszerne źródła teologiczne i prawne).

Modlitewnik Gertrudy Mieszkówny. Później pojawiły się przekłady na język polski psalmów, a w końcowej fazie średniowiecza pierwsze przekłady kanonu mszalnego (np. pierwszy przekład psalmów sporządzony dla bł. Kingi). Sporo modlitewników jest z końca w. XV i początku XVI (np. *Modlitewnik Nawojki* — o cechach benedyktyńskich; *Modlitewnik Konstancji* — o cechach duchowości cysterskiej; *Modlitewnik Ptaszyckiego*; *Modlitwy Wacława*). Źródła te uzupełniają poprzednio omówione, gdzie udział wiernych w liturgii jest potraktowany zbyt pobieżnie.

Szukając zwyczajów lokalnych i w ogóle badając przeszłość liturgiczną w Polsce należałoby sięgnąć do starych podręczników i wykładów z liturgiki, ale opracowanych już w czasach nowożytnych (po Soborze Trydenckim). Wydaje się, że czasami mogą to być jedyne istniejące „quasi źródła” do odtworzenia przeszłości nawet średniowiecznej. Szczególnie będzie to się dziać w przypadku zniszczenia ksiąg liturgicznych na skutek różnego rodzaju wypadków losowych dosięgających nasze zbiory biblioteczne i archiwalne. Niejednokrotnie owe podręczniki cytują wprost nie istniejące już zabytki liturgiczne. Tak jest np. w wypadku podręcznika z okresu międzywojennego, ks. Józefa Michalaka umieszczającego opisy i same teksty ze starych płockich źródeł liturgicznych zniszczonych w czasie II wojny światowej.¹⁵ W poszukiwaniu wiadomości można nawet sięgnąć do podręczników z wcześniejszych lat. W pewnych wypadkach będą to prace jeszcze z w. XVII. Chociaż czasami są to tłumaczenia obcych autorów, ale zawierają niejednokrotnie dodane wiadomości o zwyczajach polskich.¹⁶

Odtworzenie dziejów liturgii szczególnie z początkowego okresu chrześcijaństwa w Polsce nastęrcza sporo trudności na skutek małej ilości zachowanych ksiąg liturgicznych. W tym wypadku koniecznie należy sięgnąć do źródeł powszechnie znanych historykom jak np. kroniki, życiorysy świętych itp., gdzie są opisane pewne zwyczaje (m.in. udzielanie chrztu, czy innych sakramentów).

II. ZARYS DZIEJÓW BADAŃ LITURGII

W średniowieczu przynajmniej częściowo uświadamiano sobie istnienie jakiegoś procesu rozwoju liturgii. Prawdziwe badania historyczne przyniosła dopiero epoka nowożytna. Mianowicie w Europie Zachodniej już od w. XVI zajęto się studiami w tym zakresie i wydawaniem źródeł liturgicznych. Nato-

¹⁵ Zarys liturgiki, Płock 1939; Taką pozytywną opinię o pracy ks. J. Michalaka wyrażał w czasie swoich wykładów ks. W. Schenk. Powtórzył ją w swojej publikacji: *Z dziejów liturgiki, /W:/ Dzieje teologii katolickiej w Polsce*, T. 3 cz. 2 Lublin 1977 s. 57.

¹⁶ Wiadomości o tych podręcznikach zob. A. Schletz, *O niektórych podręcznikach liturgicznych w seminariach duchownych w Polsce, Ruch Biblijny i Liturgiczny* R. 2: 1946 s. 193-209; O notatkach z wykładów nie wydrukowanych zob. K. Mrowiec, *Liturgia i muzyka u misjonarzy w Polsce, Nasza Przeszłość*, T. 13: 1961 s. 159-244.

miast w Polsce nadal głównie zajmowano się rubrycystyką i zagadnieniami stojącymi na styku liturgii i ascetyki. Jednak w w. XVIII pojawiły się pierwsze wydawnictwa źródłowe zestawiające polskie prawo kościelne odnośnie liturgii (np. Sebastian Martynowicz).¹⁷ Również pojawiły się poważniejsze studia bardziej rzeczowo tłumaczące samą liturgię, tzn. unikające nadmiaru alegorii i symbolizmu (np. Józef Legowicz).¹⁸ Pomimo tego w twórczości powszechnie dominowało zajmowanie się stroną praktyczną liturgii, a skąpo podawano wiadomości z zakresu historii. Sytuacja w liturgice powoli zaczęła się zmieniać w w. XIX i to głównie dzięki Austrii. Wykładano tam w seminariach i na wydziałach teologicznych odrębny przedmiot; pastoralną. W jej zakres weszła liturgika. W podręcznikach do tego przedmiotu zaczęto umieszczać coraz więcej wiadomości z zakresu dziejów liturgii, chociaż stanowiły one jeszcze mały procent całości wykładu. W opracowaniach zajmowano się nie tylko tematyką ogólnoliturgiczną (podręcznikową), ale zaczęto już skupiać się na gruntowniejszym opracowaniu kwestii bardziej szczegółowych. Między innymi impuls takim badaniom dostarczył r. 1863 kiedy obchodzono jubileusz 1000-lecia przybycia na Morawy świętych Cyryla i Metodego. W związku z tym rozpoczęła się dyskusja również na temat obrządku propagowanego przez Świętych i przenikania tej liturgii na teren Polski południowej. Hymnami kościelnymi zajęli się profesorowie Akademii Petersburskiej: abp Ignacy Hołowiński, ks. Andrzej Retke, bp. Franciszek Albin Symon. Rozszerzenie zainteresowań badawczych przyniósł przełom w. XIX i XX. Np. Ks. Antoni Brykczyński, profesor Seminarium Duchownego w Płocku zajął się sztuką i archeologią. W w. XX szybko zaczął przenikać na nasz teren prąd odnowy liturgii. Jednak słabością tego ruchu był między innymi praktycyzm pozbawiony głębszej podstawy w sensie badawczym. Zaczęto więc zastanawiać się nad zarządzeniem temu mankamentowi. Zwrócono równocześnie uwagę na niski poziom wykładów z liturgii w seminariach duchownych. Dlatego na I Zjeździe Związku Zakładów Teologicznych w Polsce odbytym we Włocławku w dniach 30. X. — 1. XI. 1921 r., ks. Aleksy Klawek zwrócił uwagę na konieczność stosowania wykładu historyczno-teologicznego przy tłumaczeniu liturgii.¹⁹ Znamienne również dla historyka liturgii były słowa wypowiedziane na zjeździe wyżej wspomnianego Związku odbytym w dniach 19. IV. — 21. IV. 1933 r. w Wilnie. Mianowicie ks. J. Kozłowski z Pińska uznał metodę historyczną za najlepszą w wykładzie liturgii. Miano głównie podkreślać genezę i rozwój liturgii.²⁰ W celu zaradzenia brakowi naukowości w ruchu odnowy liturgicznej, ks. Michał Kordel zaczął wydawać w r. 1929

¹⁷ *Annotaciones summo pere necessariae (...) ad ritus ecclesiasticos orthodoxos observandos (...) partim ex Synodos provincialibus et ex edictis loci ordinariis desumptae*, Lublin 1772.

¹⁸ Zbiór krótki o obrzędach mszy świętej ofiary z dzieła Benedykta XIV, papieża, „*De sacrificio missae*” zebrany, Wilno 1784.

¹⁹ *Pamiętnik I Zjazdu odbytego we Włocławku 30 X — 1 XI 1921*, Włocławek 1922 s. 56.

²⁰ *Mysterium Christi*, R. 5: 1933/34 s. 54.

czasopismo liturgiczne *Mysterium Christi*. Zresztą już po zakończeniu I wojny światowej ks. Jan Fijałek domagał się wydawania dawnych ksiąg liturgicznych. Tak więc naukowe traktowanie zagadnienia stawiało zawsze przed badaczami dwa najważniejsze postulaty — znajomość źródeł liturgicznych i wykształcenie odpowiedniej metody badań. Niestety do II wojny światowej tylko nieliczne prace z dziedziny nas interesującej można zaliczyć do posiadających dobrą podstawę badawczą i metodyczną. Zapewne do zapoznania się w Polsce z dobrym wykładem historycznym w liturgice mógł przyczynić się również podręcznik Ludwika Eisenhofera.²¹ Do prac reprezentujących dobry poziom naukowy można m.in. zaliczyć pod koniec w. XIX rozprawy ks. Ignacego Polkowskiego o kulcie św. Cyryla i Metodego w Polsce. Ks. Stanisław Chodyński opacował do Encyklopedii Kościelnej Nowodworskiego szereg haseł opartych na źródłach liturgicznych. Szereg ciekawych prac wyszło spod pióra: K. Dobrowolskiego, ks. Henryka Likowskiego, ks. Bronisława Gładysza, ks. Tadeusza Koryłowskiego, ks. Józefa Michałaka, ks. Kamila Kantaka, o. Bogusława Prawdoty. Edycją źródeł liturgicznych zajął się ks. Zdzisław Obertyński i Władysław Abraham. Zresztą na źródłach liturgicznych opierali czasami swoje badania specjaliści z innych dziedzin humanistycznych i przyczyniali się tym samym do lepszego poznania przeszłości liturgicznej w Polsce (np. muzykologowie, historycy literatury).

Rozwój badań w dziedzinie nas interesującej rozwinął się dynamicznie po II wojnie światowej. W pewnym sensie jako kontynuacja przedwojennego czasopisma *Mysterium Christi* ukazał się w r. 1948 pierwszy numer nowego dwumiesięcznika *Ruch Biblijny i Liturgiczny*. Wydawał Wydział Teologiczny Uniwersytetu Jagiellońskiego i benedyktyni tynieccy. Rozpoczęto również intensywną pracę badawczą.

Wielkie zasługi w tym względzie posiada środowisko lubelskie skupione wokół Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Pierwsze prace specjalistyczne poświęcone dziejom liturgii głównie w średniowieczu zaczęły powstawać na Seminarium Historii Kościoła w Średniowieczu kierowanym przez bpa Mariana Rechowicza. W tym środowisku wykształcili się późniejsi znani badacze zagadnienia. Do pierwszych należeli bp Julian Wojtkowski i ks. Wacław Schenk. Później pojawiły się nowe nazwiska — ks. Wojciech Danielski, ks. Marek Zahajkiewicz, o. Paweł Szczaniecki, o. Jerzy Kopeć i inni. Pierwszym etapem pracy było zapoznanie się z zasobem rękopisów liturgicznych w zbiorach polskich. W tym względzie należy wymienić 3 nazwiska: ks. W. Danielski, ks. W. Schenk i bp. J. Wojtkowski. Zajęto się szerokim wachlarzem tematów dotyczących liturgii średniowiecznej. Obok dobrej znajomości źródeł wykształcono odpowiednią metodę badań. Posłużono się stworzeniem szerokiego tła porównawczego i gruntowną analizą tekstów. Na źródłowym materiale

²¹ Handbuch der katholischen Liturgik, T. 1 — 2 Freiburg im. Br. 1932-1933.

liturgicznym bazowały również badania z innych dyscyplin (np. z muzykologii). Wreszcie w r. 1973 ukazał się t. I *Studia z dziejów liturgii*, zawierający niektóre z rozpraw będących wynikiem badań źródłowych.

Badania nad średniowieczną liturgią były prowadzone i w innych ośrodkach — np. Kraków i Warszawa. W tym ostatnim zaczęto wydawać szereg źródeł i prac na nich opartych dotyczących teologii średniowiecznej, a między innymi liturgii (*Textus et studia historiam theologiae in Polonia excoltae spectantia* — do r. 1986 ukazało się 20 tomów). Ciekawe prace bazujące m.in. na źródłach liturgicznych są prowadzone również na muzykologii ATK w Warszawie. Wynikiem tych wysiłków jest interesująca seria wydawnicza: *Muzyka religijna w Polsce. Materiały i studia*.

III. PROBLEMATYKA BADAŃ

W ostatnich dziesiątkach lat nastąpił znaczny rozwój badań historycznych. Na skutek tego bez specjalnych studiów jest rzeczą trudną stworzyć sobie dobry obraz osiągnięć we wszystkich działach danej dyscypliny. Jednak należy pamiętać, że takie rozeznanie w dotychczasowym dorobku jest również konieczne przy dokonywaniu odpowiedniego wyboru problematyki badawczej. W szkicowaniu rezultatów badań nad liturgią średniowieczną należałoby rozgraniczyć źródłoznastwo i opracowania na temat liturgii.

I. EDYCJA ŹRÓDEŁ I ŹRÓDŁOZNASTWO

Istotne znaczenie dla dalszego rozwoju badań nad przeszłością liturgiczną posiada dobre rozeznanie bazy źródłowej, zwłaszcza rękopisów. Na ten fakt zwrócono uwagę po II wojnie światowej kiedy rozpoczęto bardziej systematyczne i kompleksowe badania nad dziejami liturgii. Wyraz temu dano w słowach wstępu do nowej serii wydawniczej pt. *Studia z dziejów liturgii w Polsce*, w której zaczęto publikować wyniki badań prowadzonych w KUL. Dwaj twórcy lubelskiej szkoły badań historyczno-liturgicznych, bp M. Rechowicz i ks. W. Schenk tak pisali: „Naukowe traktowanie zagadnienia stawiało dwa zasadnicze postulaty. Pierwszym z nich była znajomość źródeł liturgicznych zwłaszcza rękopiśmiennych, drugim — wykształcenie odpowiedniej metody”.²² Pierwszą pracą dającą analizę średniowiecznych zabytków liturgicznych przede wszystkim z pozycji dogmatyka, a zarazem przynoszącą zestawienie pewnej liczby rękopisów, była rozprawa bpa J. Wojtkowskiego.²³

²² M. R e c h o w i c z, W. S c h e n k, Wstęp w: *Studia z dziejów liturgii w Polsce*, T. I Lublin 1973 s. 8.

²³ Wiara w Niepokalane Poczęcie Najświętszej Maryi Panny w Polsce w świetle średniowiecznych zabytków liturgicznych, Lublin 1958.

Prawie w tymże czasie ukazała się rozprawa ks. W. Schenka dająca początek innym jego publikacjom w tej dziedzinie. Są one dokładnym przeglądem średniowiecznych zabytków liturgicznych głównie z bibliotek śląskich. Zawierają równocześnie bardzo cenne wskazówki metodyczne pomagające w analizie tego rodzaju rękopisów.²⁴ Ks. W. Schenk postarał się nawet o ogólną charakterystykę całej podstawy źródłowej przeprowadzonych badań w zakresie historii liturgii polskiej. W jednej z publikacji umieścił dobrą bibliografię z zakresu źródłoznawstwa.²⁵ Na przełomie lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych do osób prowadzących badania źródłoznawcze, a zarazem rejestrujących księgi liturgiczne zachowane w zbiorach polskich należy koniecznie dołączyć nazwisko ks. W. Danielskiego. Jego drukowane pozycje z zakresu źródłoznawstwa koncentrują się m.in. wokół sekwencji mszalnych ku czci św. Wojciecha. Dają przegląd niektórych rękopisów katedry wawelskiej i zestawiają księgi liturgiczne pochodzenia czeskiego w zbiorach polskich.²⁶ Wydaje się, że nazwisko ks. Danielskiego należałoby wysunąć na pierwsze miejsce wśród znawców średniowiecznych źródeł liturgii polskiej. Jego wysiłki badawcze koncentrowały się przez szereg lat właśnie na tym problemie. Z tego zakresu prowadził od r. ak. 1966/1967 wykłady na specjalizacji liturgicznej Wydziału Teologicznego KUL. Dokładnie opisał 839 rękopisów liturgicznych sprzed Soboru Trydenckiego. Przeanalizował ich zawartość, proveniencję itd. Niezmiernie ciekawy i nowatorski jest jego artykuł z r. 1974, gdzie dał podsumowanie swoich badań.²⁷ Aczkolwiek w artykule tym figuruje jako współautor obok bpa M. Rechowicza, to z całą pewnością należ stwierdzić, że tylko on był jego autorem. Twierdzenie to opieram na własnej obserwacji (byliśmy w czasie studiów uczestnikami jednego seminarium, a później współpracowaliśmy w opracowywaniu tematów z mediewistyki). Niestety nagła śmierć przeszkodziła ks. Danielskiemu w wydrukowaniu całości wyników prac badawczych, a materiały przygotowywane do druku przejęli benedyktyni w Tyńcu. Chociaż wiadomą jest rzeczą, że już niektórzy wcześniej je

²⁴ Kult liturgiczny św. Stanisława na Śląsku w świetle średniowiecznych rękopisów liturgicznych. Studium historyczno-liturgiczne, Lublin 1959; Rękopisy liturgiczne dawnej Biblioteki Miejskiej we Wrocławiu, *Roczniki Teologiczno-Kanoniczne KUL*, (RTK KUL), R. 6: 1959 z. 3 s. 77-98; Rękopisy liturgiczne od XIII do XV wieku w Bibliotece Uniwersyteckiej we Wrocławiu, *Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne* (= AB i MK) T. 2: 1961 s. 185-204, T. 6: 1963 s. 191-209; W jaki sposób można ustalić czas powstawania oraz miejsce pochodzenia i używania śląskich rękopisów liturgicznych, *ABiMK* T. 21: 1970 s. 33-54.

²⁵ Źródła badań dziejów liturgii rzymskiej w Polsce, w: Pastori et Magistro, Lublin 1966 s. 423-433.

²⁶ Sekwencje mszalne ku czci św. Wojciecha jako utwory liturgiczne i hagiograficzne, *RTK KUL* R. 16: 1969 z. 4 s. 5-22; Przedtrydenckie księgi liturgiczne pochodzenia czeskiego w bibliotekach polskich, *RTK KUL* R. 23: 1976 z. 4 s. 85-93; Agendy i kancjonały katedry krakowskiej na Wawelu, *RTK KUL* R. 24: 1977 z. 4 s. 35-53.

²⁷ M. R e c h o w i c z, W. D a n i e l s k i, Manuscripts liturgiques en Pologne avant le Concile de Trente. Essai d'interpretation chronologique et géographique. Colloque de Varsovie 27-29. X. 1971, *Miscellanea Historiae Ecclesiasticae*, T. 5 Louvain 1974 s. 297-304.

wykorzystali w swoich rozprawach.²⁸ Oprócz wspomnianego artykułu wyniki tych badań zostały również częściowo umieszczone w hasłach autorstwa ks. Danielskiego w *Encyklopedii Katolickiej* (Antyfonarze, benedykcjonały, brewiarze, epistolarz, ewangeliarz, cysterskie i dominikańskie księgi liturgiczne). Nasza stosunkowo szersza wzmianka poświęcona ks. W. Danielskiemu podyktowana była tym, że zasadniczo do tej pory był on pierwszym i zarazem jedynym badaczem dającym zestawienie wszystkich średniowiecznych rękopiśmiennych ksiąg liturgicznych używanych w Polsce.

Jeżeli charakteryzowanie osiągnięć w dziedzinie źródłoznawstwa liturgicznego rozpoczęliśmy od trzech przedstawicieli środowiska lubelskiego, to tylko chcieliśmy zaznaczyć moment podjęcia inicjatywy bardziej systematycznych i kompleksowych badań. Nie można przecież ignorować ani innych środowisk, ani całego okresu wcześniejszego, sprzed II wojny światowej. Warty odnotowania jest fakt rozpoczęcia właśnie w tym okresie międzywojennym edycji źródeł liturgicznych w całości, albo w części. Oprócz tego ukazało się wtedy szereg pozycji o charakterze źródłoznawczym. Szczególnie zainteresowanie przedstawicieli świata nauki tej miary co Władysław Abraham, czy ks. Zdzisław Obertyński budziły pontyfikały.²⁹ Natomiast wielkiej klasy badacz, ks. Jan Fijałek zajął się np. XV-wiecznym kalendarzem.³⁰ Również w tamtym czasie pisano na temat 2-tomowego ceremoniału płockiego (ceremoniał katedry płockiej) z ok. 1360 r. W opracowaniu tym przytoczono liczne cytaty z oryginału, a całość rozprawy ukazała się anonimowo. Jednak dzisiaj przyjmuje się, że była to praca znanego liturgisty ks. J. Michalaka.³¹ Po zakończeniu II wojny światowej powrócono do tej cennej inicjatywy wydawania tekstów źródłowych. Chociaż są one nieliczne w porównaniu z całością rozpraw poruszających tematykę średniowiecznych dziejów liturgii. W dalszym ciągu zainteresowanie budziła edycja pontyfikałów. Wyrazem tego może być np. edycja pontyfikałów: krakowskiego z XI w. (Z. Obertyński), płockiego (A. Podleś) z XII w., czy częściowe wydanie tekstu pontyfikału gnieźnieńskiego z XI w. (B. Bolz).³² Dla badaczy dziejów mszy świętej cenne są edycje tekstów takie jak *Missale Plenarium* wydane przez K. Biegańskiego i J. Woronczaka, czy sekwencje wydane przez H. Kowale-

²⁸ Sprawy te poruszył już w swoim artykule: Cz. K r a k o w i a k, Kierunki badań nad liturgią ks. W. Danielskiego, *RBiL* R. 39: 1986 nr 5 s. 393-394.

²⁹ W. A b r a h a m, Pontificale biskupów krakowskich z XII wieku, Kraków 1927; W. A b r a h a m, Zawarcie małżeństwa w pierwotnym prawie polskim, Lwów 1925 (są tutaj liczne teksty z polskich agend i pontyfikałów); Z. O b e r t y Ń s k i, Pontificale arcybiskupa lwowskiego Jana Rzeszowskiego w bibliotece kapitulnej w Gnieźnie, Lwów 1930.

³⁰ Cyzjojan polski z r. 1471 z wiadomością o cyzjojanach w ogóle i w Polsce, Warszawa 1927.

³¹ Ordinarium Płocense, *Miesięcznik Pasternik Płocki*, R. 20: 1925 nr 1-9; A. V e t u l a n i, Średniowieczne rękopisy płockie, *Roczniki Biblioteczne*, R. 7: 1963 z. 3-4 s. 337, 420.

³² B. B o l z, Nieznane fragmenty pontyfikatów z XI wieku MS Fr. 10 Bibl. Katedr. w Gnieźnie, *Nasza Przeszłość*, T. 35: 1971 s. 47-67; Z. O b e r t y Ń s k i, Pontyfikał krakowski z XI wieku, Lublin 1977; A. P o d l e ś, Pontyfikał płocki z XII wieku, Płock 1986.

wicza.³³ W dalszym ciągu zainteresowanie budzi chronologia, a w związku z tym edycja kalendarzy (np. gnieźnieński wydany przez B. Bolza).³⁴ Szerokie zainteresowanie budziły dzieje kultów świętych, ale niestety tylko nieliczni dokonali edycji tekstów z tej dziedziny (np. Z. Piechota wydał teksty liturgiczne o św. Annie).³⁵ W edycji tekstów wielkie zasługi posiada ATK dzięki serii wydawniczej pt. *Textus et studia historiam theologiae in Polonia excultae spectantia*, gdzie tom pierwszy rozpoczyna właśnie traktat o mszy Jana Isnera. Chociaż wydania traktatów sporadycznie można spotkać i w innych miejscach — np. w *Acta Mediaevalia* umieszczona jest edycja kolejnego traktatu Isnera dokonana przez M. Zahajkiewicza.³⁶

Jednak gros prac to nie edycja tekstów, ale rozprawy źródłoznawcze. Analizują one źródła, bądź też dają wykazy zawartości zbiorów polskich z zakresu liturgików. Chociaż niektóre z opracowań podają mniejsze, czy większe fragmenty źródeł. W pewnym sensie kierunek ten został wytyczony przez badaczy o których wspominaliśmy na początku niniejszego paragrafu (bp J. Wojtkowski, ks. W. Schenk, ks. W. Danielski). Po tej linii poszło szereg prac takich jak: znawcy dziejów mszy świętej o Pawła Szczanieckiego, wytrawnego badacza źródeł ks. Zdzisława Obertyńskiego, czy znanego historyka bpa Wincentego Urbana analizującego niektóre zabytki liturgiczne w zbiorach wrocławskich.³⁷ Zbyt mało posiadamy materiału źródłowego do udziału wiernych w liturgii. Dlatego też ważne są wysiłki badawcze idące w tym kierunku. Takiego trudu podjął się ks. Tadeusz Borcz opracowując modlitewniki z końca średniowiecza i początku czasów nowożytnych.³⁸ Zajmującym się liturgią zakonów będzie bardzo przydatny m.in. katalog bernardyńskich źródeł liturgicznych sporządzony przez o. Emiliana Lenarta.³⁹ Niejednokrotnie analizy źródłoznawcze mogą prowadzić do ciekawych ustaleń. Mianowicie mogą wskazać na teksty do tej pory nieznanne historykowi liturgii. Tak np. analiza „mszału kraśnickiego” dokonana przez ks. Mieczys-

³³ Missale Plenarium Bibl. Capit. Gnesnensis MS 149. Fascimile, Wyd. K. Biegański, J. Woronczak, Graz — Varsaviae 1970; H. Kowalewicz, *Cantica mediaevi polono — latina*, T. 1 Sequentiae, Warszawa 1964.

³⁴ Najdawniejszy kalendarz gnieźnieński według kodeksu MS 1, Poznań 1971.

³⁵ Średniowieczne śląskie teksty liturgiczne o św. Annie, w: *Studia z dziejów liturgii w Polsce*, T. 2 Lublin 1976 s. 127-166.

³⁶ Joannis Isneri Expositio Missae, Wyd. R. M. Zawaadzki, w: *Textus et studia historiam theologiae in Polonia excultae spectantia*, T. 1 Warszawa 1971 s. 7-140; M. T. Zahajkiewicz, Edycja „Tractatus de abusibus missarum” Jana Isnera, w: *Acta Mediaevalia*, T. 2 Lublin 1974 s. 189-210.

³⁷ P. Szczaniecki, Niektóre źródła dotyczące kultu Eucharystii w Polsce. 1350-1450, *ABiMK* T. 21: 1970 s. 187-198; Z. Obertyński, Pontyfikaty krakowskie z XIV wieku, *Prawo Kanoniczne*, R. 4: 1961 nr 1-4 s. 335-419; W. Urban, Próba wyjaśnienia pochodzenia pontyfikału z r. 1435, przechowywanego w Bibl. Kap. we Wrocławiu, *RBiL* R. 14: 1961 s. 148-152.

³⁸ Polskie modlitewniki XV i XVI stulecia, *Studia Pelplińskie* T. 1: 1969 s. 75-84.

³⁹ Katalog bernardyńskich rękopisów liturgicznych w Polsce od XV do XVIII wieku, *ABiMK* T. 53: 1986 s. 103-274.

ława Bochyńskiego wykazała istnienie całkiem nowych sekwencji pochodzenia polskiego.⁴⁰

Cenne dla literatury są wyniki badań znawców dziejów literatury, dramatu itp. Bazują one na materiale liturgicznym i stąd z konieczności omawiają te źródła. Tak jest np. w wypadku rozpraw Juliana Lewańskiego poświęconym dramatom średniowiecznym. Podobnie jest z pracami Henryka Kowalewicz omawiającymi dawną lirykę. Należy pamiętać, że właśnie Julian Lewański wzbogacił dotychczasowe badania nad historią dramatu liturgicznego. Zaś H. Kowalewicz będąc kontynuatorem przedwojennej działalności ks. Bronisława Gładysza na polu hymnologii rozszerzył bazę swoich badań na niemal wszystkie osiągalne polskie źródła liturgiczne. Natomiast poezją religijną i liturgiczną zajął się Jerzy Woronczak.⁴¹

Na szczególnie podkreślenie zasługują wyniki prac muzykologów zajmujących się okresem średniowiecza. Przeważnie bazując na zabytkach liturgicznych dają dobre opisy źródłoznawcze i często analizę treściową źródła. Oparte są na metodzie historycznej adaptowanej do badań muzykologicznych. Dopomagają wreszcie w wyrobieniu ogólnego rozeznania odnośnie stanu zachowania samych rękopisów przez przeprowadzanie ich inwentaryzacji. Kierunek owym badaniom nadał ks. Hieronim Feicht, a kontynuuje je Instytut Muzykologii Kościelnej KUL i Zakład Muzykologii Kościelnej ATK. Aczkolwiek oddzielny artykuł należałoby poświęcić osiągnięciom muzykologii w dziedzinie źródłoznawstwa, to w tym miejscu pragniemy przynajmniej zwrócić uwagę zainteresowanym dziejami liturgii na konieczność uwzględnienia tychże wyników. W tym względzie wiele nowego wnoszą rozprawy np.: Jerzego Pikulika o sekwencjach, Tadeusza Maciejewskiego poświęcone graduatom, ks. Zdzisława Bernata pontyfikałom, czy ks. Bolesława Bartkowskiego traktujące o „*visitatio sepulchri*”.⁴² Również ks. Józef Ścibor omawiając chorał cysterski w sporej części oparł się na materiale liturgicznym.⁴³

⁴⁰ Zasób sekwencji mszału z Kraśnika z przełomu XIV/XV i XV/XVI wieku, *ABiMK* T. 47: 1983 s. 177-238.

⁴¹ B. Gładysz, *Hymny brewiarza rzymskiego, oraz patronału polskiego*, Poznań 1933; J. Lewański, *Dramaty staropolskie*, T. 1 — 2 Warszawa 1959; J. Lewański, *Dramat i dramatyzacja liturgiczna w średniowieczu polskim*, *Musica Medii Aevi*, R. 1: 1963 s. 96-174; J. Lewański, *Średniowieczne gatunki dramatyczno-teatralne*, Z. 1 *Dramat liturgiczny*, Warszawa 1966; Z. Modzelewski, *Estetyka średniowiecznego dramatu liturgicznego*, Cykl Wielkiego Tygodnia w Polsce, *Roczniki Humanistyczne KUL*, R. 12: 1964 z. 1 s. 5-69; H. Kowalewicz, *Zasięg terytorialny i chronologia polsko-lacińskiej liryki średniowiecznej*, Poznań 1967; H. Kowalewicz, *Cantica Medii aevi polono-latina*, T. 1 *Sequentiae*, Warszawa 1964.

⁴² H. Feicht, *Polskie średniowiecze*, w: *Z dziejów polskiej kultury muzycznej*, T. 1 Kraków 1958 s. 9-56; Z. Bernat, *Pontyfikał wrocławski z XII wieku jako zabytek muzyczny*, *Musica Medii Aevi*, R. 3: 1969 s. 7-29; B. Bartkowski, *Visitatio sepulchri w polskich przekazach średniowiecznych*, *Musica Medii Aevi*, R. 4: 1973 s. 129-163; T. Maciejewski, *Graduał z Chelma*, *Musica Medii Aevi*, R. 4: 1973 s. 164-174; J. Pikulik, *Indeks sekwencji w polskich rękopisach muzycznych. Sekwencje zespołu rękopisów tarnowskich*, Warszawa 1974; T. Maciejewski, *Graduał Bolesława II Mazowieckiego*, *Musica Medii Aevi*, R. 6: 1977 s. 7-35.

⁴³ *Chorał cystersów w świetle ich traktatów muzycznych XII wieku*, Lublin 1977.

Jak już wyżej zaznaczyliśmy między innymi Zakład Muzykologii Kościelnej ATK prowadzi systematyczne badania również z zakresu średniowiecza. Wyniki tych badań ukazują się od r. 1975 w specjalnej serii wydawniczej zatytułowanej: *Muzyka religijna w Polsce. Materiały i Studia* (wychodzi pod redakcją ks. J. Pikulika). Nas interesować mogą ciekawe i konstruktywne dysertacje dotyczące rękopisów liturgicznych i muzycznych sprzed soboru trydenckiego. Właśnie w nich zastosowano metodę historyczną w opisie źródeł. Wreszcie szereg innych pozycji tam zawartych analizuje rękopisy ze śpiewami wykonywanymi w języku polskim. Są to między innymi kolędy, Bogurodzica, czy pieśni pasyjne.⁴⁴

2. OPRACOWANIA

Dość okazałe prezentuje się dorobek badawczy w zakresie dziejów liturgii w postaci licznych opracowań. Zasadniczo możnaby sięgnąć do niektórych pozycji jeszcze z przełomu wieku XIX i XX. Dla przykładu należałoby wskazać na artykuły ks. Stanisława Chodyńskiego umieszczone w *Encyklopedii Kościelnej Nowodworskiego*, a dotyczące haseł liturgicznych. Oparte są one na polskich źródłach liturgicznych, oraz prawniczych i zachowały swoją wartość do dzisiaj. Dobrze zostały w nich wykorzystane szczególnie źródła wrocławskie. Tarkują one między innymi o mszy świętej, o liturgii sakramentów, czy o świętach w Polsce. Cenna jest bogata twórczość naukowa Aleksandra Brücknera i ks. Jana Fijałka. Daje ona wspaniałe przyczynki do służby Bożej w dawnej Polsce. Jednak mając na względzie wąskie ramy niniejszego artykułu będziemy w stanie jedynie naszkicować główną problematykę owego dorobku całej historiografii w dziedzinie nas interesującej. W tym kreśleniu ogólnego obrazu wskażemy na niektóre opracowania i to tylko wprost poświęcone dziejom liturgii. Takie w pewnym sensie podsumowanie wyników badawczych prawie od lat siedemdziesiątych obecnego stulecia można znaleźć w 2 artykułach ks. W. Schenka.⁴⁵ Mianowicie szkicując rozwój liturgiki wskazał również na osiągnięcia w badaniu przeszłości liturgii poczynione i w innych dyscyplinach.

W historiografii rodzimej jest zasadniczo jedna pozycja omawiająca całościowo dzieje liturgii w Polsce. Wyszła ona spod pióra już kilkakrotnie wspomnianego ks. W. Schenka.⁴⁶ Poczynając od okresu średniowiecznego naświetla w niej bazę źródłową i liturgię tzw. słowiańską (św. Cyryla i św.

⁴⁴ Kolędy polskie. Średniowiecze i wiek XVI, Red. J. Nowak-Dłużeński, T. 1-2 Warszawa 1966; Polskie pieśni pasyjne. Średniowiecze i wiek XVI, Red. J. Nowak-Dłużeński, T. 1-2 Warszawa 1977; Bogurodzica, Oprac. muzykologiczne H. Feicht, Wrocław 1962.

⁴⁵ Z dziejów liturgiki, w: Dzieje teologii katolickiej w Polsce, T. 1 Lublin 1974 s. 249-271 (jest to artykuł o rozwoju liturgiki w średniowieczu); Z dziejów liturgiki, w: Dzieje teologii T. 3 cz. 2 Lublin 1977 s. 42-74 (artykuł ten omawia liturgikę w czasach nowożytnych i najnowszych).

⁴⁶ Z dziejów liturgii w Polsce, w: Księga tysiąclecia katolicyzmu w Polsce, T. 1 Lublin 1969 s. 139-218.

Metodego). Daje zarys dziejów mszy świętej, sakramentów, roku liturgicznego, kultu świętych i wreszcie dobrze zestawia bibliografię przedmiotu. Chcąc więc zapoznać się ze średniowieczem można tutaj znaleźć ogólne szkice poszczególnych zagadnień.

Pozostałe pozycje są monograficznymi opracowaniami bardziej szczegółowych tematów. Między innymi na czołowe miejsce w badaniach wysuwa się problematyka mszy świętej. Już w okresie międzywojennym ks. Władysław Hozakowski pisząc o mszy oparł się na polskich przedtrydenckich źródłach liturgicznych. Natomiast ks. Józef Łuczak, a później ks. Michał Wyszyński sięgnęli w tym względzie do źródeł prawniczych. W okresie powojennym ogólne spojrzenie na liturgię mszalną, a później szereg zagadnień z tej dziedziny już bardziej szczegółowych stało się tematyką prac znanego liturgisty o. Pawła Szczanieckiego. Podobnie inni badacze dali bardzo ciekawe przyczynki w tym względzie jak np.: udział ludu we mszy świętej (ks. W. Schenk), procesje ofiarnicze (ks. Czesław Skowron), gloria maryjne (ks. Teofil Długosz), czy śpiew (Tadeusz Sinka). Natomiast ks. Marek Zahajkiewicz dał obraz liturgii mszalnej w oparciu o polskie traktaty mszalne.⁴⁷

Jednak najczęściej poruszano tematykę kultu Matki Bożej i Świętych. Zasadniczo opracowanie kultu Najświętszej Maryi Panny do zasługa bpa J. Wojtkowskiego. Badania swoje oparł na dokładnej analizie średniowiecznych zabytków liturgicznych, a rozszerzając tę bazę źródłową sięgnął i do innych rękopisów. Ważne jest zwrócenie uwagi na przedmiot liturgiczny kultu; na stronę dogmatyczną. Również i inni wnieśli ciekawe przyczynki do osiągnięć badawczych w tym względzie (np. Krystyna Kuźmak, Czesław Deptuła).⁴⁸

⁴⁷ W. Hozakowski, *Dzieje mszy świętej*, Poznań 1933; J. Łuczak, *Ofiary mszalne w ustawodawstwie kanonicznym do soboru trydenckiego*, Warszawa 1939; M. Wyszyński, *De antiquissimo in Polonia statuto synodalis: De sancto viatico a fidelibus processionaliter subsequendo* (1248), *Collectanea Theologica*, R. 15: 1934 s. 231-235; T. Długosz, *Gloria maryjne*, *RBiL* R. 4: 1951 s. 127-128; W. Schenk, *Udział ludu w ofierze mszy świętej. Zarys historyczny*. Lublin 1960; Cz. Skowron, *Mszalne procesje ofiarnicze w diecezjach polskich w okresie przedrozbiorowym*, Lublin 1962 (mps, Biblioteka KUL); P. Szczaniecki, *Służba Boża w dawnej Polsce*, T. 1-2 Poznań 1962-1966; P. Szczaniecki, *Msza po staremu się odprawia*, Kraków 1967; T. Sinka, *Polska pieśń nabożna w liturgii. Studium historyczno-liturgiczne*, Kraków 1971 (msp, Archiwum PAT Kraków); M. Zahajkiewicz, *Msza święta w Polsce przed soborem trydenckim w świetle rodzimych komentarzy (Expositiones missae)*, w: *Textus et Studia Historiam Theologiae in Polonia Excultae Spectantia*, T. I Warszawa 1971 s. 141-332; P. Szczaniecki, „Ritus pacis” w liturgii mszalnej na terenie Polski, w: *Studia z dziejów liturgii w Polsce*, T. I Lublin 1973 s. 243-297.

⁴⁸ J. Wojtkowski, *Powstanie Godzinek o Niepokalanym Poczęciu NMP z Modlitw Wacława*, *RTK KUL* R. 2: 1955 s. 23-28; J. Wojtkowski, *Wiara w Niepokalane Poczęcie NMP w Polsce w świetle średniowiecznych zabytków liturgicznych. Studium historyczno-dogmatyczne*, Lublin 1958; J. Wojtkowski, *De cultu Beatae Mariae Virginis in litteratura Pollonorum mediaevi, Matriti* 1964; J. Wojtkowski, *Początki kultu Matki Boskiej w świetle najstarszych rękopisów*, *Studia Warmińskie (SW)*, T. 1: 1964 s. 215-257; J. Wojtkowski, *Przedmiot liturgiczny kultu Matki Boskiej w Polsce XIII wieku*, *SW*, T. 2: 1965 s. 205-259; J. Wojtkowski, *Kult Matki Boskiej w polskim piśmiennictwie do końca XV wieku*, *SW*, T. 3: 1966 s. 221-229; J. Wojtkowski, *Wiara we Wniebowzięcie Matki Bożej na terenie diecezji pomorskich w świetle*

Zestaw opracowań, a zarazem ich autorów w dziedzinie kultów świętych prezentuje się najbardziej okazale wśród prac omawianych w niniejszym artykule. Całościowy szkic historii kultu świętych w Polsce dał przed przeszło 20-laty ks. W. Schenk. Dokonał tutaj również prezentacji i podsumowania osiągnięć dotyczących wysiłków badawczych znawców tego zagadnienia.⁴⁹ Pozostałe pozycje można podzielić na dwie grupy. W pierwszej znajdują się wszystkie traktujące o kultach pochodzenia obcego. Rozpoczynają je tytuły sięgające jeszcze konca w. XIX, kiedy to wzniecono dyskusję na temat tzw. obrządku słowiańskiego. Podsumowania wyników tej dyskusji dokonał w okresie powojennym bp M. Rechowicz w związku z jubileuszem Braci Soluńskich.⁵⁰ Wspomniany jubileusz jak również uroczystości tysiąclecia chrześcijaństwa w Polsce wpłynęły na żywe zainteresowanie się kultami w Polsce Piastów i pierwszych Jagiellonów. Okazało się, że z wyjątkiem wyżej wspomnianych Świętych Braci pozostałe kultы pochodzenia obcego posiadają proveniencję zachodnią. Opracowanie tych kultów, oparcie ich na szerokiej bazie źródłowej jest wielkim wkładem nie tylko w poznanie dziejów liturgii, ale rzuca światło na zagadnienie średniowiecznej pobożności i na historię życia wewnętrznego. Również jest wkładem w poznanie historii kultury chrześcijańskiej, a nawet jest ważne dla historii politycznej Polski. Między innymi opracowano kult: św. Anny (B. Piechota), św. Andrzeja Apostoła (o. A. Bazielich), św. Barbary (J. Górecka), św. Idziego (J. Zathej), św. Jerzego (ks. J. Swastek), św. Józefa (K. Białczak), św. Klemensa Rzymskiego (ks. T. Łaś), św. Marcina (G. Karolewicz), św. Michała (J. Kłoczowski), św. Urszuli (s. G. Borkowska), św. Zygmunta (ks. A. Rojewski), czy mało znanej św. Monegundis (ks. Z. Obertyński).⁵¹ Natomiast z kultów świętych rodzimych

średniowiecznych ksiąg liturgicznych, *SW*, T. 4: 1967 s. 341-361; K. K u ź m a k, Kult liturgiczny Najświętszej Maryi Panny Wspomożenia Chrześcijan na ziemiach polskich, w: *Studia z dziejów liturgii w Polsce*, T. 2 Lublin 1976 s. 89-125; Cz. D e p t u ł a, Z zagadnień historii kultu maryjnego w Polsce, *Ateneum Kapłańskie*, R. 52: 1960 T. 60 s. 392-419.

⁴⁹ Kult świętych w Polsce. Zarys historyczny, *RTK KUL* R. 13 z. 4 s. 77-102.

⁵⁰ Sprawa obrządku cyrylo-metodiańskiego. Przegląd dyskusji, w: *Pastori et Magistro*, Lublin 1966 s. 73-86.

⁵¹ J. Z a t h e j, Z dziejów kultu św. Idziego w Polsce, *Życie i Myśl*, R. 2: 1951 nr 9/10 s. 274-310; A. B a z i e l i c h, Początki kultu św. Andrzeja Apostoła w Polsce, *Nasza Przyszłość*, T. 7: 1958 s. 257-276; G. B o r k o w s k a, Kult liturgiczny św. Urszuli w Polsce do XVI w., *Roczniki Humanistyczne KUL*, R. 14: 1966 z. 2 s. 109-198; Z. O b e r t y ń s k i, Święta Monegundis, nieznaną kult zapomnianej świętej w Krakowie w wieku XI-XII, *RBiL* R. 19: 1966 s. 353-362; G. K a r o l e w i c z, Kult św. Marcina w Polsce do schyłku XVI w., *Studia Theologica Varsoviensis*, R. 8: 1970 nr 1 s. 421-445; B. P i e c h o t a, Kult liturgiczny św. Anny na Śląsku w świetle średniowiecznych rękopisów liturgicznych, *Rocznik Śląska Opolskiego*, R. 2: 1970 s. 99-131; J. K ł o c z o w s k i, Kult św. Michała Archanioła w Polsce średniowiecznej, *ZN KUL* R. 14: 1971 z. 4 s. 19-27; J. S w a s t e k, Przedtrydencki kult św. Jerzego Kapadockiego w diecezji krakowskiej w świetle wczwań kościołów, *RTK KUL*, R. 14: 1967 z. 4 s. 7-26; T. Ł a ś, Przedtrydencki kult św. Klemensa Rzymskiego w diecezji krakowskiej w świetle wczwań kościołów, *RTK KUL*, R. 14: 1967 z. 4 s. 39-52; K. B i a ł c z a k, Kult liturgiczny św. Józefa

świętych rodzimych żywe zainteresowanie budziła postać św. Stanisława Szczepanowskiego (ks. W. Schenk) i św. Wojciecha (ks. W. Danielski). Podobnie opierając się na rękopisach i zachowanych księgach liturgicznych opracowano zagadnienie kultu liturgicznego pozostałych innych świętych — św. Kazimierza (F. Niewiero), bł. Kingi (ks. K. Szwarga), św. Wacława (ks. H. Sobeczko, ks. W. Głowa), św. Jadwigi (ks. S. Zdanowicz).⁵²

Obok mszy świętej istotne miejsce w liturgii zajmują sakramenty. Sprawowaniu ich towarzyszyła wspaniała „oprawa zewnętrzna” z wieloma zwyczajami lokalnymi. W związku z tym dość ciekawe są badania dziejów liturgii sakramentów. Na czele badaczy poruszających tę tematykę już po raz kolejny musimy postawić ks. W. Schenka. Przede wszystkim dał dobre podsumowanie badań, jak również sam naszkicował dzieje liturgii sakramentów. W okresie powojennym ukazało się szereg prac traktujących o poszczególnych sakramentach, np.: o sakramencie chorych (ks. M. Mikołajczyk), o bierzmowaniu (ks. Z. Wit), o kapłaństwie (ks. E. Górski). Możliwe w tym miejscu dołączyć jeszcze rozprawę poświęconą namaszczeniu królewskiemu — koronacja królewska.⁵³

Rok liturgiczny obejmujący szereg świąt posiada swój punkt kulminacyjny w obchodach wielkanocnych. Poszczególne uroczystości tego cyklu przepełnia bogata treść dogmatyczna i wspaniała liturgia. Wszystko to jest uzupełniane i urozmaicane szeregiem zwyczajów lokalnych. Okazała liturgia

w Polsce w świetle ksiąg liturgicznych, w: *Studia z dziejów liturgii w Polsce*, T. 2 Lublin 1976 s. 31-88; J. Górecka, *Kult liturgiczny św. Barbary w diecezji krakowskiej do końca XVI wieku*, w: *Studia z dziejów liturgii w Polsce*, T. 2 s. 297-357; A. Rojewski, *Zarys dziejów kultu liturgicznego św. Zygmunta w Polsce w okresie przedtrydenckim*, w: *Studia z dziejów liturgii w Polsce*, T. 2 s. 359-402.

⁵² W. Schenk, *Kult liturgiczny św. Stanisława Biskupa na Śląsku w świetle średniowiecznych rękopisów liturgicznych. Studium historyczno-liturgiczne*. Lublin 1959; W. Schenk, *Kult świętych w Polsce — zarys historyczny*, *RTK KUL* R. 13: 1966 z. 4 s. 77-102; H. Sobeczko, *Kult liturgiczny św. Wacława na Śląsku w świetle średniowiecznych rękopisów liturgicznych*, *RTK KUL* 14: 1967 z. 4 s. 55-81; W. Danielski, *Z dziejów kultu liturgicznego św. Wojciecha na ziemiach polskich. Święta ku czci św. Wojciecha*, *RTK KUL* R. 14: 1967 z. 4 s. 83-111; F. Niewiero, *Dzieje kultu św. Kazimierza w kraju i za granicą*, *Nasza Przeszość* T. 33: 1970 s. 61-124; K. Szwarga, *Kult liturgiczny bł. Kingi w Polsce*, *RTK KUL* R. 18: 1971 z. 4 s. 53-86; S. Zdanowicz, *Zarys historyczny liturgicznego kultu św. Jadwigi*, *RBiL* R. 6: 1953 s. 102-115; H. Piwoński, *Kult świętych w kalendarzach liturgicznych Bożogrobców*, w: *Muzyka religijna w Polsce. Materiały i Studia*. Red. J. Pikulik. T. 3 Warszawa 1979 s. 157-182.

⁵³ E. Górski, *Święcenia niższe i wyższe*, *Studium liturgiczno-historyczne*, Sandomierz 1954; W. Schenk, *Liturgia sakramentów świętych*, T. 1-2, Lublin 1962-1964; W. Schenk, *Z dziejów liturgii sakramentów w Polsce*, *ZN KUL* R. 9: 1966 nr 1-2 s. 69-82; M. Mikołajczyk, *Dzieje liturgii Sakramentu Chorych w Polsce do Rytuału Piotrkowskiego (1631)*, w: *Studia z dziejów liturgii w Polsce*, T. 2 Lublin 1976 s. 241-295; Z. Wit, *Liturgia Sakramentu Bierzmowania w Polsce do recepcji reformy trydenckiej*, w: *Studia z dziejów liturgii w Polsce*, T. 2 s. 549-622; A. Gieysztor, *Spektakl i liturgia — polska koronacja królewska*, w: *Kultura elitarna a kultura masowa w Polsce późnego średniowiecza*, Red. B. Geremek, Wrocław 1978 s. 9-24.

Bożego Ciała, pełne nadziei oczekiwania obchody rorat, liturgia za zmarłych, przeżywanie Męki Pańskiej w czasie drogi krzyżowej itd. — wszystko to nie mogło nie stać się przedmiotem zainteresowań badających przeszłość. W tym względzie dla przykładu można przytoczyć niektóre nazwiska z ostatnich lat: ks. Jerzy Kopeć, ks. Marian Pisarzak, o. Paweł Sczaniecki, ks. Alfons Labudda, ks. Zbigniew Zalewski.⁵⁴

W rozwój życia liturgicznego wielki wkład wniósł zakon. Sprawa ta również została dostrzeżona w gronie badaczy. Już w okresie międzywojennym na temat np. liturgii bernardyńskiej pisał ks. Kamil Kantak, a o liturgii dominikańskiej o. Bogumił Prawdota. Natomiast w okresie powojennym między innymi o wkładzie w liturgię kanoników regularnych wspominał ks. Henryk Piwoński.⁵⁵

W ostatnich latach w badaniach zaczęto uwzględniać jeszcze jeden aspekt liturgii — duchowość liturgiczną. Dzięki temu otrzymaliśmy dość ciekawe studia naświetlające bardzo żywy w średniowieczu nurt pasyjny, który obok maryjności charakteryzował duchowość polską. Pod tym względem przebadał polskie średniowieczne zabytki liturgiczne ks. Jerzy Kopeć. Natomiast ks. Tadeusz Borcz naszkicował pobożność w świetle modlitewników.⁵⁶

Wśród opracowań najmniej spotyka się pozycje monograficznych poświęconych liturgistom średniowiecznym i ich wkładowi w rozwój liturgii. Przykładowo można wymienić opracowanie działalności Andrzeja Krzyckiego żyjącego na przełomie średniowiecza i czasów nowożytnych (ks. Bronisław Krzan) i XV-wiecznego Mikołaja z Błonia (ks. Marek Zahajkiewicz).⁵⁷

⁵⁴ J. Kopeć, *Dzieje nabożeństwa Drogi Krzyżowej w Polsce do końca XVIII wieku*, Lublin 1965 (mps Biblioteka KUL); E. Zdeb, *Dzieje rorat w Polsce*, *Rocznik Teologiczny Śląska Opolskiego*, R. 1: 1968 s. 357-408; Z. Z a l e w s k i, *Święto Bożego Ciała w Polsce do wydania Rytuału Piotrkowskiego (1631)*, w: *Studia z dziejów liturgii w Polsce*, T. 1 Lublin 1973 s. 95-159; A. L a b u d d a, *Liturgia Dnia Zaduszkiego w Polsce do wydania Rytuału Piotrkowskiego w świetle ksiąg liturgicznych*. Studium historyczno-liturgiczne, w: *Studia z dziejów liturgii T. 1* s. 301-385; M. P i s a r z a k, *Błogosławieństwo pokarmów wielkanocnych w Kościele Zachodnim do wydania Rytuału Rzymskiego w 1614 roku*, w: *Studia z dziejów liturgii T. 2* s. 167-240; H. Z a r e m s k a, *Procesja Bożego Ciała w Krakowie w XIV-XVI wieku*, w: *Kultura elitarna a kultura masowa w Polsce późnego średniowiecza*, Red. B. Geremek, Wrocław 1978 s. 25-40.

⁵⁵ K. K a n t a k, *Z liturgii bernardyńskiej przedtrydenckiej*, *Mysterium Christi*, R. 2: 1931 s. 322-327, 360-365; H. P i w o Ń s k i, *Liturgia wielkanocna u bożogrobców w Miechowie*, *RTK KUL* R. 16: 1969 z. 4 s. 93-102 i R. 17: 1970 z. 4 s. 39-58.

⁵⁶ J. K o p e ć, *Treści ideowe kultu świętej włóczni w świetle średniowiecznych źródeł liturgii polskiej*, *RTK KUL* R. 18: 1971 z. 4 s. 5-25; J. K o p e ć, *Męka Pańska w religijnej kulturze polskiego średniowiecza*. Studium nad pasyjnymi motywami i tekstami liturgicznymi, Warszawa 1975 (*Textus et Studia Historiam Theologiae in Polonia Excultae Spectantia*, T. 3); J. K o p e ć, *Przemiany ideowe w pasyjnej pobożności średniowiecza*, (W:) *Studia z dziejów liturgii w Polsce*, T. 2 Lublin 1976 s. 463-548; T. B o r c z, *Pobożność w świetle polskich modlitewników XV i XVI stulecia*, Lublin 1962 (mps, Biblioteka KUL) — fragment drukowany: *Polskie modlitewniki XV i XVI stulecia*, *Studia Pelplińskie*, T. 1: 1969 s. 75-84.

⁵⁷ B. K r z a n, *Andrzej Krzycki liturgista polski XVI w.*, *RBiL* R. 1: 1948 s. 236-245; M. Z a h a j k i e w i c z, „Tractatus sacerdotalis” Mikołaja z Błonia na tle teologii wieku XIV i XV, Lublin 1979.

Pozostałym liturgistom na ogół poświęca się tylko informacje encyklopedyczne.

Fragmentaryczne opracowania dziejów średniowiecznej liturgii można spotkać w niektórych monografiach poświęconych historii parafii. Porusza się tam sprawowanie służby Bożej i udzielanie sakramentów, lub wymienia się zachowane księgi liturgiczne. Również należałoby sięgnąć do bardzo ciekawych niedrukowanych prac dyplomowych, magisterskich i doktorskich. Maszynopisy te są zachowane w archiwach uczelni, a czasami można spotkać drukowane ich katalogii.⁵⁸

WNIOSKI KOŃCOWE

Rozważania zawarte w niniejszym artykule nie można nazwać pełną rekapitulacją dotychczasowego dorobku badawczego w zakresie poznawania dziejów średniowiecznej liturgii w Polsce. Był to tylko szkic problemu i zaznaczenie kierunków badawczych. Tym bardziej nie był to wykaz bibliografii, a cytowaliśmy tylko przykładowo niektóre pozycje. Jednak nawet takie ogólne spojrzenie doprowadza nas do wysnucia pewnych wniosków i postulatów badawczych.

1. Bez wątpienia po II wojnie światowej odnotować można znaczny rozwój badań w poruszanej dziedzinie. Poszerzyła się znajomość bazy źródłowej, a liczne opracowania dopomogły do lepszego naszkicowania obrazu średniowiecznej liturgii. Dlatego też warto pomyśleć o opracowaniu polskiej bibliografii liturgicznej. Zresztą na tę sprawę już zwracał uwagę przed dziesięcioma laty ks. Wacław Schenk w zakończeniu jednego ze swoich artykułów.⁵⁹ Ponadto wysunął tam jeszcze postulat utworzenia centralnego ośrodka rejestrującego i ewentualnie koordynującego prace badawcze z zakresu liturgii we wszystkich środowiskach naukowych w Polsce. Sprawa ta pozostaje nadal aktualna.

2. Koniecznie należałoby wydać pracę przygotowywaną do druku przez niedawno zmarłego ks. Wojciecha Danielskiego. Mianowicie jest to inwentarz i opis średniowiecznych ksiąg liturgicznych używanych w Polsce. Do tej pory w Polsce nie posiadamy takiej pozycji. Aktualnie rękopis po ks. W. Danielskim jest w posiadaniu opactwa tyńckiego. Pozycja taka byłaby cenną pomocą dla mediewistów.

3. W wykazach źródeł do badań dziejów liturgii należałoby uwzględnić nie tylko księgi liturgiczne, ale można je poszerzyć o takie pozycje jak np. traktaty liturgiczne itp., o których wspominaliśmy na początku niniejszej wypowiedzi.

⁵⁸ np. *Studia z dziejów liturgii w Polsce*, T. 1 Lublin 1973 s. 387-393 i T. 2 Lublin 1976 s. 623-637.

⁵⁹ *Z dziejów liturgiki*, w: *Dzieje teologii katolickiej w Polsce*, T. 3 cz. 2 s. 72.

4. W opracowaniach musimy zwrócić większą uwagę na analizę treści tekstów liturgicznych, na ich głębię teologiczną.

5. Za mało jest również pozycji poświęconych udziałowi wiernych w świętych obrzędach i wpływowi liturgii na kształtowanie duchowości.

6. Należałoby częściej sięgać do opracowań zagranicznych na temat średniowiecznej liturgii na Zachodzie Europy. Takie studium porównawcze może dopomóc w naświetleniu szeregu zagadnień.

7. Wydaje się, że możnaby rozszerzyć badania o liturgię wschodnią ze względu na przyłączenie do średniowiecznej Polski Rusi Halickiej, a później Litwy. A przecież na tych ziemiach spory procent mieszkańców było wyznawcami prawosławia. Musiało istnieć również jakieś wzajemne oddziaływanie na siebie.

8. Wreszcie należy stworzyć większą syntezę dziejów średniowiecznej liturgii w Polsce.

Tak ukierunkowując badania należy pamiętać, że ich wyniki mają znaczenie nie tylko dla dyscyplin teologicznych, ale i dla historii kultury szeroko pojętej.

LES SOURCES ET L'ÉTUDE DE L'HISTOIRE DE LA LITURGIE MOYENÂGEUSE EN POLOGNE

RÉSUMÉ

La liturgie est une source magnifique non seulement pour un théologien mais, en général, pour tous les chercheurs qui s'intéressent au passé. Alors, il est utile pour un historien de connaître les sources liturgiques en Pologne moyenâgeuse et l'état des recherches de l'histoire de la liturgie. Pour se mettre au courant de l'histoire de la vie liturgique, on utilise avant tout les livres liturgiques (missels, bréviaires, pontificaux, agenda, antiphonaires, graduels, psautier avec hymnes, recueils d'homéliés, lectionnaires, évangéliaires). D'après l'état des recherches d'aujourd'hui, il y a plus de 800 manuscrits qui servent à étudier la liturgie moyenâgeuse en Pologne; sur le territoire de la Pologne, nous en possédons 811, et à l'étranger 30 environ. Il faut remarquer que 752 manuscrits sont produits en Pologne et les autres proviennent de l'Europe de l'Ouest. La production indigène des manuscrits a commencé au XIII^e siècle. Dès la fin du XV^e siècle, on imprime de premiers livres liturgiques (missels à partir de 1481, bréviaires à partir de la même année et agenda dès 1499). En dehors de cela, les recueils de loi, les manuels pour le clergé, les missels constituent des sources pour les recherches.

L'étude de la liturgie moyenâgeuse en Pologne se développe même avant la deuxième guerre mondiale. Mais le travail plus systématique a commencé dans les années 50. L'Université Catholique de Lublin (Wacław Schenk, Julian Wojtkowski, Wojciech Danielski, Jerzy Kopeć, Marek Zahajkiewicz) est un des centres plus remarquables de ce genre. En plus, il faut distinguer l'Académie de la Théologie Catholique à Varsovie. Dans d'autres centres, les chercheurs s'intéressant au Moyen Âge, souvent utilisent aussi les sources liturgiques. Il faut souligner le travail de J. Fijałek, Z. Obertyński, W. Abraham de la période d'entre deux guerres. On s'occupait de l'édition des sources (partiellement) et de l'histoire des sacrements particuliers, de la messe, des offices. L'élaboration de l'histoire des cultes des saints par les chercheurs de l'école de Lublin mérite particulièrement d'être distingué. Il manque, quand même, une synthèse bonne et détaillée qui comprendrait l'ensemble de l'histoire de la liturgie moyenâgeuse en Pologne.